

Sygn. akt I ACa 1347/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak (spr.)
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SA Monika Koba
Protokolant:	st.sekr.sąd. Karolina Najda

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2009 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 20 października 2008 r. sygn. akt I C 437/07

I. oddala apelację,

II. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata R. M. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych plus VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 1347/08

UZASADNIENIE

Powód G. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa - Rejowemu Aresztowi Śledczemu w (...) pozew, którym domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 150.000 zł z tytułem zadośćuczynienia za krzywdy moralne i zdrowotne. Powód wskazał, że na jego stan psychiczny wpływ miało osadzenie w warunkach przeludnienia przebywanie w zatłoczonych, słabo oświetlonych i wentylowanych, nie zapewniających zachowania intymności, celach, brak dostępu do zajęć sportowych i KO, utrudnienia w dostępie do wychowawcy i problemy z realizacją swoich problemów.

W piśmie z dnia 4 listopada 2007r. (k.26 akt) pełnomocnik powoda wskazał, że podstawę prawną żądania powoda stanowi przepis art.1 10 §2 k.k.w.

W toku rozprawy w dniu (...) (...). powód stwierdził, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, poprzez osadzenie w powyższych warunkach.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 20 października 2008r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił powództwo oraz orzekł w przedmiocie kosztów. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił i zważył, co następuje: powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w dniach od (...) do (...) w związku z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Powód przebywał w różnych celach, a w dniach od (...) do (...) w szpitalu (...). W dniu (...)tj. przed osadzeniem u pozwanego, powód odbył konsultację psychologiczną w Areszcie Śledczym w(...), w wyniku której stwierdzono, że nie wykazywał on napięcia psychicznego, które miałyby utrudniać adaptację do warunków izolacji penitencjarnej. Wizytacja Aresztu Śledczego w (...), przeprowadzona w dniach(...)przez sędziego penitencjarnego Sądu Okręgowego w (...), wykazała, że u pozwanego nie nasuwają zastrzeżeń: humanitaryzm i zasady indywidualizacji wykonywania pozbawienia wolności oraz, że przestrzegane są prawa osób pozbawionych wolności. W wyniku okresowej kontroli przewodów kominowych w pozwanym Areszcie, przeprowadzonej w dniu (...)przez mistrza kominiarskiego, stwierdzono m.in., że przewody wentylacyjne w salach, pomieszczeniach sanitarnych, biurach, celach, kuchni i sali telewizyjnej są sprawne. Nie wniesiono żadnych uwag, co do stanu instalacji wentylacyjnej. W trakcie osadzenia w pozwanym Areszcie powód miał możliwość codziennego kontaktu z wychowawcą. Powód nie zgłaszał zastrzeżeń odnośnie warunków, w jakich był osadzony, Nie sprawiał on problemów wychowawczych. Sanitariat w celi powoda oddzielony był zabudową metalową z zasłoną materiałową. Powód brał udział w zajęciach sportowych i kulturalno - oświatowych, z częstotliwością 2 -3 razy w tygodniu. Dyrektor pozwanego Aresztu wielokrotnie zwracał uwagę na problem związany z koniecznością umieszczania niektórych osadzonych w warunkach niezapewniających 3m^(2) powierzchni celi na jedna osobę. Konieczność dostawiania łóżek do cel była każdorazowo wnikliwie analizowana.

Sąd uznał, że roszczenie powoda nie jest zasadne. Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych w przedmiotowej sprawie, albowiem ich prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Za wiarygodne, bowiem logiczne, szczegółowe i znajdujące odzwierciedlenie w pozostałych dowodach, Sąd uznał zeznania świadka J. T. wychowawcy w pozwanym Areszcie, na oddziale, w którym powód był osadzony. Nadto swoje ustalenia Sąd oparł na wynikach wizytacji pozwanego, przeprowadzonej w dniach (...) przez sędziego penitencjarnego. Protokół z w /w wizytacji został sporządzony w sposób szczegółowy, wnikliwy - stąd jego wnioski końcowe Sąd podzielił. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części, w której twierdził on, że w wyniku złych warunków, w jakich był osadzony w pozwanym Areszcie, pogorszył się jego stan psychiczny i fizyczny. Zeznania te nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w zebranym w sprawie materiale dowodowym, są gołosłowne i nieudowodnione.

Sąd wskazał, że przepis art.24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności, winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowodnić. To na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Powód miał zatem jedynie obowiązek udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni, przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych. Z dokonanych ustaleń wynika, że nie doszło do niezgodnego z prawem działania, czy też zaniechania, w trakcie stosowania wobec powoda tymczasowego aresztowania w pozwanym Areszcie. Ustalenia te prowadzą wprost do wniosku przeciwnego, że powód, w trakcie przedmiotowego pobytu, miał możliwość codziennego kontaktu z wychowawcą, zapewniony miał udział w zajęciach sportowych i kulturalno -oświatowych 2 - 3 razy w tygodniu, sanitariat w celi powoda był oddzielony zabudową zgodnie z obowiązującymi przepisami, a przewody wentylacyjne w celach były systematycznie sprawdzane przez kominiarza. Tym samym, zdaniem Sądu, pozwany wywiązał się z obowiązku udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Odnosząc się do zarzutu powoda, że był osadzony w przeludnionej celi, Sąd

wskazał, że w czasie, gdy powód przebywał w pozwanym Areszcie, okresowo w Areszcie tym panowało przeludnienie, jednakże pozwany wykazał, że każdorazowo konieczność dostawienia łóżek była wnikliwie analizowana, zgodnie z treścią art.248§2 k.k.w, oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2002r. w sprawie trybu postępowania organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładzie karnym lub areszcie śledczym przekroczyła w skali kraju pojemność tych zakładów. Tym samym pozwany udowodnił, że dostawienie łóżek odbywało się w szczególności uzasadnionych przypadkach i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w art.248 k.k.w. oraz w / w rozporządzeniu, tj. że nie było ono działaniem bezprawnym.

Sąd wskazał, że powód poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że złe warunki bytowe u pozwanego spowodowały u niego nerwicę, stany lękowe i depresję. Powód w żaden sposób nie wykazał podnoszonych złych warunków bytowych, jak i ich rzekomych konsekwencji w postaci uszczerbku na jego zdrowiu. Jedyne świadki zawnioskowane przez powoda na okoliczność warunków w celach, w których przebywał powód - P. R., ostatecznie nie stawili się w Sądzie. Z tej przyczyny Sąd pominął dowód z jego przesłuchania.

Sąd uznał, że w sytuacji, gdy przesłanka niezgodnego z prawem działania pozwanego nie została spełniona, rozważania dotyczące związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem, a stanem zdrowia fizycznego i psychicznego powoda są bezprzedmiotowe.

Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie nie może być także mowy o odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 417² k.c. Nie zachodzi bowiem podstawowa przesłanka odpowiedzialności, tj. krzywda, której doznania powód nie wykazał.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, póź. 1348). Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku, w zakresie jego punktu pierwszego, wywiódł powód, zarzucając: naruszenie prawa materialnego, polegające na niezastosowaniu do roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych art.23 k.c. i art.24 k.c. w zw. z art. 110 §2 k.k.w., art. 3 Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności oraz art.448 k.c. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 150.000 zł. W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, na koszt powoda.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne przedstawione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, uznając je za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia, z zastrzeżeniami wynikającymi z poniższych rozważań.

Analiza treści pozwu wniesionego przez skarżącego w niniejszej sprawie, złożonych przez jego pełnomocnika pism procesowych, zeznań powoda oraz wywiedzionej apelacji, pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że apelujący domagał się od pozwanego zapłaty w związku z naruszeniem jego dobra osobistego, tj. godności, twierdząc, że nastąpiło to w wyniku przebywania w przeludnionych celach, które nadto były słabo oświetlone i wentylowane oraz nie zapewniały zachowania intymności, jak również z powodu braku dostępu do zajęć sportowych i kulturalno - oświatowych oraz utrudnień w dostępie do wychowawcy i problemów z realizacją j ego problemów.

Niewątpliwym jest, że godność jest dobrem osobistym, chronionym prawem - mimo nie wymienienia jej w art. 23 k.c. Przepis art. 30 Konstytucji RP stwierdza, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Także Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950r. (Dz. U. z 1993r. Nr

61, póż. 284 ze zm.) w art. 3 stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Zgodnie z art. 24 §1 zd. 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Z przepisu tego wynika, na co wskazywał Sąd Okręgowy, że na domagającym się ochrony powódzie - spoczywa ciężar udowodnienia, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego, a, wobec ustawowego domniemania bezprawności działania polegającego na naruszeniu dóbr osobistych, na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie nie było bezprawne. Odnosząc w /w obowiązek pozwanego do realiów przedmiotowej sprawy należy uznać, że spoczywa na nim ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych (art. 6 w związku z art. 24 k.c.) - por. wyrok SN w sprawie V CSK 431/06. W powyższym orzeczeniu SN stwierdził także, że osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c.

W wyroku z dnia 15 lipca 2002r, Europejski Trybunał Praw Człowieka (w sprawie K. v, (...) (...)) stwierdził, że sposób traktowania, by znaleźć się w zakresie regulacji art. 3 Konwencji, musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna; zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary. Dokonując oceny, czy dana forma traktowania jest "poniżająca" w rozumieniu art. 3 Konwencji, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz czy w odniesieniu do następstw wywarło negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3. Brak takiego zamierzenia nie może jednakże w sposób rozstrzygający wykluczyć stwierdzenia naruszenia art. 3. Cierpienie i upokorzenie związane ze stosowanym traktowaniem musi w każdym razie przekroczyć stopień nieuniknionego cierpienia i upokorzenia związanego ze stosowaniem zgodnych z prawem form traktowania lub karania. ETPCz także w innych sprawach wypowiedział się w przedmiocie wykładni art. 3 Konwencji -- por. np. orzeczenia: z dnia 19 kwietnia 2001 r. - skarga nr (...), z dnia 9 marca 2006r. - skarga nr (...), z 20 stycznia 2005r. -skarga nr (...). Z orzeczeń tych można wysnuć wniosek, że odpowiedzialność Państwa na podstawie wskazanego przepisu Konwencji w zasadzie nie następuje za samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi, ale jedynie wówczas, gdy wiąże się to z dodatkowymi uciążliwościami polegającymi przykładowo: na nieodpowiedniej wentylacji celi, otwartej toalecie, braku możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach, braku możliwości korzystania z biblioteki, niewystarczającej liczbie łóżek w celi. Nadto Trybunał ten wskazywał, że naruszenie art. 3 Konwencji następuje, jeżeli powyższe uciążliwości uwłaczają godności i powodują wzrost poczucia przygnębienia i niższości.

Odnosząc przytoczone stanowisko do omawianej sprawy, Sąd II instancji stwierdza, że dla skutecznego domagania się przez powoda ochrony swojego dobra osobistego - godności, niewystarczające było samo wskazanie przez niego, że nastąpiło to przez przebywanie w przeludnionych celach. Konieczne było natomiast udowodnienie, że cele rzeczywiście były przeludnione, że faktycznie była w nich zła wentylacja i słabe oświetlenie, że usytuowanie toalety nie zapewniało intymności, że brak było dostępu do zajęć sportowych i kulturalno - oświatowych, że powód miał utrudniony dostęp do wychowawcy i problemy z realizacją swoich problemów, ze wskazaniem na czym te problemy polegały. Udowodnienie powyższego, nawet przy braku dowodu z opinii biegłego lekarza stosownej specjalności na okoliczność wpływu powyższego na

stan zdrowia skarżącego mógłby stanowić podstawę uwzględnienia powództwa, oczywiście przy istnieniu bezprawności postępowania pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód, poza wykazaniem, że przebywał w przeludnionych celach - okoliczność ta została przyznana przez pozwanego -nie wykazał zaistnienia żadnej z pozostałych okoliczności, mających, w jego ocenie, stanowić zasadną podstawę jego żądania.

Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, pozwany, protokołem nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych z dnia 4 lipca 2003r., wykazał, że w pozwanym Areszcie były przeprowadzane kontrole kominarskie, w wyniku których nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie wentylacji pomieszczeń tego Aresztu. Apelujący nie przedstawił

żadnego dowodu podważającego powyższy dokument. Również w swoich zeznaniach nie wyjaśnił, na czym miała polegać nieprawidłowość wentylacji w celach, w których przebywał i w jaki sposób ta nieprawidłowość wpłynęła na stan jego zdrowia, co podnosił w pozwie. Pozwany wprawdzie nie przedłożył żadnego dowodu zaprzeczającego złemu oświetleniu w celach powoda, ale powód uprzednio nie próbował nawet dowodzić, że taka sytuacja w ogóle miała miejsce. Należy nadto zwrócić uwagę na fakt, że zeznając w przedmiocie słabego oświetlenia cel powód podał, że osłabienie jego wzroku stwierdzono w 2006r., zatem kilka lat po pobycie u pozwanego na przełomie lat 2003 i 2004. Podobnie całkowicie nieudowodniona pozostała, podniesiona przez skarżącego w piśmie z dnia 29 lutego 2008r., okoliczność podawania posiłków w bezpośrednim sąsiedztwie węzła sanitarnego.

W odpowiedzi na pozew pozwany podał, jak wyglądał kącik sanitarny w celach tego Aresztu. W złożonych zeznaniach skarżący nie tylko nie podważył stanowiska pozwanego, ale wprost je potwierdził. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że kącik sanitarny nie zapewniał osadzonym, możliwej w warunkach izolacji, intymności. Zeznając powód dodatkowo wskazał, że urządzenia w tych kącikach były niesprawne, nie było ciepłej wody, jednak poza swoimi, gołosłownymi, stwierdzeniami, skarżący nie wskazał żadnych innych dowodów na te okoliczność.

W tym miejscu Sąd II instancji jedynie nadmienia (wobec braku w tym zakresie zarzutu apelacji), że pominięcie dowodu z zeznań zawnioskowanego przez powoda świadka P. R., wobec jego niestawiennictwa, nastąpiło bez naruszenia przepisów procedury cywilnej.

Na okoliczności dotyczące możliwości kontaktu przez apelującego z wychowawcą, uczestniczenia przez skarżącego w zajęciach sportowych i kulturalno -- oświatowych pozwany wskazał dowód z przesłuchania świadka J. T. -- wychowawcy powoda, w czasie jego pobytu w pozwanym Areszcie. Z niepodważonych zeznań tego świadka wynika, że codziennie odwiedzał cele, w których osadzony był powód, że osadzeni mogli jemu zgłaszać wszelkie problemy, że pamięta, iż apelujący był zadowolony np. z wyżywienia, że nie sprawiał problemów wychowawczych, pozytywnie wpływał na innych osadzonych. Zeznania te, przynajmniej w części, potwierdził skarżący, stwierdzając, że może dwa razy zdarzyło się, że nie dostał się do wychowawcy. W złożonych zeznaniach powód podał, że uczestniczył w zajęciach sportowych 1 - 2 razy w tygodniu. Według Sądu Odwoławczego, należy mieć na uwadze, że powód był tymczasowo aresztowany, a zatem trudno wymagać od pozwanego, by zapewnił skarżącemu warunki pobytu, **pozwalające** na nieograniczone korzystanie z zajęć sportowych oraz kulturalno - oświatowych. Podkreślenia wymaga przy tym, że popełniając czyn zabroniony, skutkujący zastosowaniem tymczasowego aresztowania, powód sam, swoim działaniem, pozbawił się możliwości korzystania z zajęć sportowych w zakresie wyznaczonym wyłącznie swoimi wymaganiami i możliwościami,

Reasumując: w ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżący nie wykazał, by poza osadzeniem jego w przeludnionej celi, pozostałe warunki przebywania przez niego w pozwanym Areszcie, naruszały jego dobro osobiste w postaci godności.

Rozważenia wymaga zatem jedynie, czy sam fakt przebywania przez powoda w przeludnionych celach, naruszył jego dobro osobiste.

Bezspornie przepis art. 110 §2 zd.1 k.k.w. stanowi, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Nie ulega wątpliwości, wobec przyznania tego faktu przez pozwanego, że w okresie przebywania przez apelującego w pozwanym Areszcie powyższe normy nie były zachowane. Jednocześnie wskazać należy, że wobec odroczenia, do dnia 6 grudnia 2009r., przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008r. w sprawie SK 25/07 utraty mocy obowiązującej art. 248 §1 k.k.w., przy stwierdzonej niezgodności tego przepisu z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno w okresie przebywania przez powoda w pozwanym Areszcie, jak i w dacie orzekania w mniejszej sprawie przez Sądy obu instancji, wskazany przepis art. 248 §1 k.k.w. obowiązywał i obowiązuje. Przepis ten stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

Z przedłożonych przez pozwanego pism, kierowanych do przewodniczącego V Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy (k.39 -- 44), wynika, że dyrektor Aresztu śledczego w (...), lub osoba działająca z jego upoważnienia, w okresie od grudnia 2003r. do maja 2004r., informowali sędziego penitencjarnego o konieczności umieszczania niektórych osadzonych w warunkach nie zapewniających 3 m^(2) powierzchni celi na osobę, ze wskazaniem do kiedy powyższa sytuacja może trwać. Tym samym uznać należy, że pozwany wypełnił ciężący na nim, na podstawie omawianego przepisu, obowiązek powiadamiania sędziego penitencjarnego o przeludnieniu cel. Można mieć natomiast wątpliwości, czy wskazywanie okresu, w jakim powyższy stan będzie, według przewidywań pozwanego, się utrzymywać, poprzez co miesięczne przedłużanie tego okresu, rzeczywiście jest spełnieniem ustawowego wymogu, by był to czas ściśle określony i nie nadmiernie długi, bowiem chodzi o wyjątek od zasady, a nie zasadę (por. wyrok SN w sprawie V CSK 431/06). Oceniając powyższe należy, zdaniem Sądu II instancji, mieć na uwadze, że powód w pozwanym Areszcie przebywał w okresie od (...) do (...), a więc przez około 5,5 miesiąca. Obiektywnie rzecz biorąc nie jest to okres na tyle długi, by czynić pozwanemu zarzut, że przedłużanie w tym przedziale czasowym, co miesiąc na kolejny krótki, bo około miesięczny czas, dalszego okresu przeludnienia cel, nie było de facto wskazywaniem czasu określonego. Inaczej sytuację tę należałoby oceniać, gdyby okres ten był dłuższy, przykładowo roczny -jednak w niniejszej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy uznał, że pozwany obalił wynikające z art. 24 §1 k.c, domniemanie bezprawności swojego działania. Nawet gdyby dojść do wniosku przeciwnego i uznać, że postępowanie pozwanego, w zakresie umieszczania osadzonych w przeludnionych celach, nie mieściło się w granicach prawa, to i tak nie było podstaw do uwzględnienia rozpoznawanej apelacji, bowiem powód nie wykazał, że rzeczywiście poprzez samo przebywanie w przeludnionych celach naruszona została jego godność. W ocenie Sądu II instancji, koniecznym jest podkreślenie, że skarżący upatrywał

naruszenia swojej godności w pogorszonym stanie jego zdrowia psychicznego na skutek pobytu w omawianych warunkach przeludnienia cel. Skoro apelujący w ten sposób przedstawia naruszenie swojego dobra osobistego, to koniecznym było udowodnienie przez niego, że omawiana okoliczność faktycznie wywołała u niego negatywne konsekwencje zdrowotne. Zdaniem tego Sądu, ciężar dowodu w tym zakresie obciążał skarżącego - art. 6 k.c., który ciężarowi temu nie sprostał. Brak jest w przedmiotowej sprawie dowodu potwierdzającego stan zdrowia psychicznego powoda w trakcie lub po zakończeniu pobytu w pozwanym Areszcie i jego związku z przebywaniem w przeludnionych celach. Brak jest np. dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny psychiatrii na omawianą okoliczność. Tym samym, według Sądu Odwoławczego, powód nie udowodnił, że działanie pozwanego naruszyło jego dobro osobiste. Sąd ten powołuje się przy tym na przytoczone wyżej stanowisko SN i ETPCz, że osadzenie w przepelnionej celi, samo w sobie nie musi stanowić naruszenia dobra osobistego, które może zostać naruszone, jeżeli nadto w celi tej nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia, nie zapewniono wszystkim skazanym miejsca do spania itp. W konsekwencji niewykazania przez apelującego naruszenia przez pozwanego jego godności, nie było podstaw do udzielenia powodowi ochrony prawnej, poprzez uwzględnienie przedmiotowego powództwa. W konsekwencji za całkowicie chybioną uznać także należy, podniesiony w apelacji, zarzut naruszenia art. 448 k.c.

Konkludując Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia rozpoznawanej apelacji i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd ten orzekł o jej oddaleniu.